Jacek Abramowicz

ORCID: 0000-0003-3932-219X

Osolin

Romantyczność ukryta wśród założeń

Abstrakt: Rozprawę Adama Mickiewicza *O poezji romantycznej* odczytuję jako wykład teorii światów poetyckich i rodzajów poezji. W tekście przedstawiam ogólne założenia tej teorii. W następnym artykule porównam ją z obrazem struktury ontycznej świata człowieka wyinterpretowanym z *Grzywny* w poprzedniej publikacji na łamach „Prac Kulturoznawczych”¹.

Słowa-klucze: rodzaj poezji, świat poetycki, status ontyczny, sposób istnienia, współczynnik przedmiotowy

Pierwszą wersję swej teorii literatury Mickiewicz sformułował w dyskursywnym języku nauki. Doskonale znana jest rola rozprawy *O poezji romantycznej*² w ówczesnym polskim życiu literackim, zwłaszcza w „samookreślanu się romantyków”³, i dobrze rozpoznane źródła, z których autor czerpał wiedzę historycznoliteracką i kształtował swe poglądy estetyczne i literackie preferencje. Nadal jednak rozpoznania wymaga wyłożona tam własna myśl teoretyczna, a weryfikacji wciąż podtrzymywana przez badaczy opinia, którą ponad sto lat temu wyraził Piotr Chmielowski:

Nowych, nieznanych przed nim poglądów na twórczość poetycką Mickiewicz w swej *Przemowie* nie rozwinął, ale to, co było naówczas świeżego w świecie z dziedziny estetyki, podał spółziomkom swoim w jasnej formie, we właściwy sobie sposób, z wybitną cechą potężnego, twórczego talentu⁴.

Cytat mimochodem przypomina, że rozprawa Mickiewicza była pierwotnie przedmową do pierwszego tomu *Poezji*. Warto odczytać jej sens i ocenić wartość z punktu widzenia celu, który bardzo wyraźnie określił sam autor.

Celem rozprawy jest prezentacja rodzaju poezji, który twórca *Ballad i romanśów* uczynił „przedmiotem dla sztuki swojej”⁵, w sposób możliwie obiektywny,

¹ J. Abramowicz, *Litewka*, „Prace Kulturoznawcze” 21, 2017, nr 4, s. 13–42.

² A. Mickiewicz, *O poezji romantycznej*, [w:] *idem, Dzieła. Wydanie Narodowe*, t. 5. *Pisma prozą*, cz. 1, Warszawa 1952, s. 178–196.

³ S. Sawicki, *Początki syntezy historycznoliterackiej w Polsce*, Warszawa 1969, s. 255.

⁴ P. Chmielowski, *Estetyka Mickiewicza*, Lwów 1898, s. 9–93.

⁵ A. Mickiewicz, *O poezji romantycznej...*, w. 10.

bezbosny, „we właściwej czystości”⁶. Jedyń instancją, do której może się przy tak określonym zadaniu odwołać autor *Przemowy*, „nie jako artysta, lecz imieniem artystów”⁷, jest naukowa teoria — teoria rodzajów poezji. *Przemowa do Ballad i romansów* staje się w konsekwencji prezentacją własnej twórczości poetyckiej w świetle teorii przez siebie samego sformułowanej. Pytanie, czym charakteryzuje się poezja romantyczna, jest w niej tylko szczególnym przypadkiem pytania o to, czym jest i jak powstaje każdy rodzaj poezji w ogóle, a także jak można rodzaje poezji usystematyzować. Myśl teoretyczną rozprawy autor odsłania stopniowo w toku opisywania czynników uczestniczących w procesie określania się i różnicowania kolejnych europejskich epok literackich i rodzajów poezji. „Tym sposobem zamiar opisanie samej poezji romantycznej wciąga mimowolnie do uwag nad innymi jej rodzajami; albo raczej zniewala przebiegać historię powszechną poezji”⁸. I tym sposobem w przebiegu historycznoliterackiej syntezy dookreśla się i stopniowo odsłania perspektywa, przedmiot i zakres mickiewiczowskiej teorii.

Próbując wytłumaczyć sobie, jak to się stało, że rozprawa Mickiewicza nie została rozpoznana — przynajmniej w znanych mi komentarzach⁹ — jako wykład jego własnej myśli teoretycznej, przyjmuję, że w tej pierwszej publicznej wypowiedzi poety o romantyzmie nie szukano teorii czy definicji, lecz — właśnie jak Chmielowski w zacytowanej opinii — badano poglądy i sprawdzano kompetencje. Tylko jako pogląd potraktowano w każdym razie — wprowadzającą w problematykę rozprawy tezę, iż „poezja najpewniejszym bywa znamiem wiekowego usposobienia ludów”¹⁰. Można powtórzyć za Chmielowskim, iż „na początku naszego (tzn. XIX) stulecia myśl ta już się liczyła do takich, co się stały dobrem powszechnym”¹¹. Ale powszechne przekonanie, „że poezja zostaje w ścisłym związku z cywilizacją danego narodu”¹² — jak myśl tę tłumaczy Chmielowski — mogły uzasadniać bardzo różne koncepcje literatury i całkowicie odmienne założenia historiozoficzne, gdyż jako doświadczenie lub pogląd samo przez się domagało się ono jakiegoś obiektywnego potwierdzenia, wyjaśnienia, teorii. Nieodstrzeżenie w rozważaniach autora zamiaru wyjaśnienia postawionej tezy nie tylko ujmuje rozprawie sensu, lecz wręcz czyni niezrozumiałymi niektóre z jej zapowiedzi, procedur i rezultatów.

Za zbiór poglądów, a nie wykład teorii i prezentację metody, uznał *Przemowę* Juliusz Kleiner. I chociaż rozpoznał w niej „ducha Herdera”¹³, nie dostrzegł u jej podstaw żadnych ogólniejszych założeń — jak mógłby w duchu Herdera — zo-

⁶ *Ibidem*, w. 20–21.

⁷ *Ibidem*, w. 16–17.

⁸ *Ibidem*, w. 32–34.

⁹ Wymieniam je w bibliografii.

¹⁰ A. Mickiewicz, *O poezji romantycznej...*, w. 30–31.

¹¹ P. Chmielowski, *op. cit.*, s. 61.

¹² *Ibidem*.

¹³ J. Kleiner, *Mickiewicz*, t. 1. *Dzieje Gustawa*, Lublin 1995, s. 294.

rientowanych na wyjaśnienie tezy wyjściowej. Odczytał *Przemowę* jako autor-ską, subiektywną ilustrację poglądu, że „każdy rodzaj poezji uwarunkowany jest historycznie”¹⁴, i wnioskował, iż Mickiewicz w swej prezentacji poezji romantycznej „terminowi »romantyczny« pozostawia prawo bytu tylko w obrębie terminologii historycznej”, a nawet „każe zwalczać ponadhistoryczne, ogólne pojęcie romantyczności”¹⁵. Utożsamiając w ten sposób historyczne okoliczności powstania rodzaju poezji z jego definicją, Kleiner nie znalazł w rozprawie Mickiewicza tego, co było jej głównym zamierzeniem — określenia poezji romantycznej jako „udzielnego, w sobie skończonego”¹⁶ rodzaju twórczości. Nie mógł zatem ocenić również, jak ściśle i jak udzielnie „ogólne pojęcie romantyczności” — czy po prostu romantyczność — wyobraził następnie poeta w balladzie *Romantyczność*.

Opisując początki syntezy historycznoliterackiej w Polsce, Stefan Sawicki przedstawił „zarys dziejów literatury powszechnej”¹⁷, będący w jego rozpoznaniu celem rozprawy Mickiewicza, jako przykład „syntetycznych skłonności i ambicji epoki”¹⁸, wyrastających z „małej świadomości metodologicznej”; przejaw ówczesnego maksymalizmu, który „nie pozwolił Mickiewiczowi na wyodrębnienie, osobne omawianie poezji romantycznej”¹⁹. Jak można zauważyć, Sawicki kwestionował w ten sposób nie tylko wartość poznawczą przyjętej procedury, lecz w konsekwencji nie respektował także jej przedmiotu. Przedmiotem badań Mickiewicza są według Sawickiego „historyczne uwarunkowania odrębności szkół poetyckich”²⁰, a nie — jak efekt swych analiz określił sam autor — „nieskończenie różne poetyckie światy”²¹. Tak oto w obu cytowanych komentarzach zgodnie odmawiających rozprawie Mickiewicza osiągnięć poznawczych jest zarazem przypisywany autorowi pogląd o „historycznym uwarunkowaniu” badanego przedmiotu.

Znamienność i kreacja

Należy poszukiwać zwyczajnej zawisłości i następstwa zdarzeń, jak za odmianą uczuć, charakteru, opinii narodowych zachodzi odmiana w samej poezji, która najpewniejszym bywa znamiem wiekowego usposobienia ludów²².

¹⁴ *Ibidem*, s. 296.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ A. Mickiewicz, *O poezji romantycznej...*, w. 24–25.

¹⁷ S. Sawicki, *op. cit.*, s. 252.

¹⁸ *Ibidem*, s. 255.

¹⁹ *Ibidem*, s. 252.

²⁰ *Ibidem*, s. 255.

²¹ A. Mickiewicz, *O poezji romantycznej...*, w. 279–280.

²² *Ibidem*, w. 28–31.

Badania historycznoliterackie, u których podstaw postawiono tezę o dziejowej znamienności poezji, nazywając ją „znamieniem” swych czasów — i to „najpewniejszym”, mogą bardzo swoiście realizować zgłoszony równocześnie postulat poszukiwania historycznej „zawisłości”. Skoro związki poezji z epoką zostały już na wstępie uznane za immanentną właściwość samej poezji, rozpoznawalną w niej jak w znamieniu, można oczekiwać, że w zadanej perspektywie „miejscem” badania tych związków będzie sama poezja, a nie okoliczności wobec niej zewnętrzne — jakiś jej „kontekst”, jakieś jej „uwarunkowania”. Takie oczekiwanie, takie rozumienie intencji autora potwierdzi lektura rozprawy, jeśli skonstatujemy, że przecież przedstawiony w rozprawie opis europejskich epok literackich czerpie z wiedzy pozyskanej z literatury, a nie z innych niż literackie źródła historycznych.

Relacjonalność zawarta w pojęciu „znamienia” może się odnosić do bardzo różnych i bardzo różnorodnych relacji między poezją a epoką, niesprowadzalnych nie tylko do zależności przyczynowo-skutkowych, lecz także do stosunku wyrażania. Z dalszej lektury rozprawy będzie można wnioskować, że związek epoki z poezją nie polega na warunkowaniu, a związek poezji z epoką — na wyrażaniu, ponieważ poezja w wykładni Mickiewicza swą epokę i swą znamienność sama również współtworzy. O tym, że poezja jest kreacją, że jest *poiēsis*, autor nie mówi wprawdzie wprost, ale na przykład wtedy, gdy tłumaczy jej rozwój „szczęśliwym pozjawianiem się”, jak w Grecji, „razem talentów twórczych”²³ lub jak w Anglii — geniusza. Albo gdy — przeciwnie — świadectwa „utruty przez poezję jej wysokiego przeznaczenia”²⁴ znajduje w czasach, kiedy stawała się naśladowcza. Teza o znamienności poezji, poezji będącej *poiēsis*, wywołuje problem nie tyle historycznego „uwarunkowania” twórczości poetyckiej, ile jej sposobu istnienia — „jak” i „gdzie” poezja urzeczywistnia i godzi te dwie, tak sprzeczne w realnym świecie, charakterystyki swego bytu: antynomię bycia kreacją i bycia zarazem znamieniem? W jakimż to świecie utwór poetycki może być jedynym w swoim rodzaju urzeczywistnieniem niepowtarzalnego aktu twórczego jakiegoś geniusza, a równocześnie najpewniejszym znamieniem usposobienia jakiegoś ludu w określonym czasie i miejscu?

Świat poetycki

Pojęcie poezji i doświadczenie z poezją kierowały autora — zarówno jako poetę, jak i jako teoretyka i historyka literatury — ku zagadnieniom ontologicznym i kumulowały się w pytaniu o status ontyczny poezji: jak to możliwe albo co to właściwie znaczy, że wytwór poety istnieje rzeczywiście? Czym jest ta rzeczy-

²³ *Ibidem*, w. 63–65.

²⁴ *Ibidem*, w. 125–126.

wistość? I czym jest prawda poezji — odniesienie niezbędne w realizacji głównego celu rozprawy — wskazania obiektywnych racji istnienia określonego rodzaju poetyckiej kreacji?

Można odczytać rozprawę Mickiewicza jako odpowiedź na tego rodzaju problemy, jeśli się zauważy, że podstawową kategorią historycznoliterackiej syntezy jest w niej ontologiczna kategoria „świata poetyckiego”, a przedmiotem analizy — struktury ontyczne zmieniających się w historycznoliterackim procesie światów poetyckich, które tworzą, które znamionują i w których istnieją określone rodzaje poezji.

„Przebiegając historią powszechną poezji”²⁵, „szukając wyłącznych okoliczności, tworzących różne poezji rodzaje”²⁶, autor wyróżnia pięć światów poetyckich, które w świetle przeprowadzonych analiz „okazują się od siebie nieskończenie różne”²⁷:

1. świat bajeczny,
2. świat mitologiczny, czyli zmysłowy idealny,
3. świat romantyczny,
4. świat konwencjonalny,
5. świat umysłowy idealny.

Myślę, że dopiero w tym pełnym zestawieniu, syntetyzującym wyniki historycznoliterackiej analizy, można dostrzec ontologiczny sens Mickiewiczowskiej rozprawy i ocenić jej zamierzony rezultat. „Świat poetycki” czy „świat romantyczny” nie są w rozprawie Mickiewicza wyrażeniami metaforycznymi, wymagającymi opatrzenia cudzysłowem²⁸ albo zastąpienia innym wyrażeniem, bardziej odpowiedzialnym, jak na przykład „najszerzej pojęta sytuacja historyczna”²⁹. „Świat” to — również w rozprawie Mickiewicza — nazwa obiektywnej rzeczywistości ludzkiego bytu albo po prostu rzeczywistości. Budując teorię rodzajów poezji na podstawie koncepcji światów poetyckich, właśnie poprzez wykazanie obiektywności ich istnienia Mickiewicz stwarza dla swego pojęcia poezji — jako kreacji i zarazem znamienia epoki — miejsce w świecie rzeczywistym, a tym samym możliwość wskazania obiektywnej racji własnej twórczości.

Jak zatem autor dowodzi obiektywności poetyckich światów i jak wyjaśnia ich zróżnicowanie? Jak godzi w swej teorii wewnętrzną sprzeczność dokonanej syntezy, że wszystkie wyróżnione światy poetyckie stanowią obiektywną rzeczywistość ludzkiego bytu i że są zarazem nieporównywalne, że są „nieskończenie różne”?

²⁵ *Ibidem*, w. 34.

²⁶ *Ibidem*, w. 25–28.

²⁷ *Ibidem*, w. 278–280.

²⁸ Zob. J. Kleiner, *op. cit.*, s. 296.

²⁹ Zob. S. Sawicki, *op. cit.*, s. 255.

Chcąc pokazać, jak teoria Mickiewicza rozwiązuje tę kolejną antynomię, odwołam się ponownie do tezy wyjściowej, która — jak widać coraz wyraźniej — zawiera w sobie zapowiedź pełnego programu rozprawy:

Należy poszukiwać zwyczajnej zawisłości i następstwa zdarzeń, jak za odmianą uczuć, charakteru, opinii narodowych zachodzi odmiana w samej poezji, która najpewniejszym bywa znamieniem wiekowego usposobienia ludów.

Teza o dziejowej znamienności poezji jest nie tylko ogólnym postulatem „odnoszenia zawsze dzieła do czasu i ludzi”³⁰, można w niej także odczytać ogólną definicję przedmiotu prezentowanej teorii i zapowiedź ukierunkowanej analizy ontologicznej wprowadzonych pojęć.

Nazywam ją definicją, choć nie ma w niej, jak w definicji klasycznej, objaśnień semantyczno-logicznych. A przecież już w punkcie wyjścia wyrażenia „narodowe uczucia i opinie”, „charakter narodowy” i „usposobienie ludów” stają się terminami rozwijanej w rozprawie teorii światów poetyckich. Ujęte w formułę tezy o dziejowej znamienności i dziejowej zmienności poezji wyznaczają sferę rzeczywistości, do której teza się odnosi, i same ujawniają w jej strukturze określony sens ontologiczny.

Jaki zatem sens ontologiczny ukrywa struktura tezy wyjściowej?

Tym, czego najpewniejszym znamieniem bywa poezja, jest według Mickiewicza mentalność, czyli ukształtowany i ukierunkowany w danej epoce stan ludzkich umysłów, nazywany przez autora „usposobieniem umysłowym”³¹. Terminy „narodowe uczucia i opinie”, „charakter narodowy” i „usposobienie ludów” nie tylko odsyłają do pojęcia mentalności i opisują sferę mentalną. Jako nazwy aktów umysłowych i cech umysłowości, poprzez które wyraża się stan umysłów i z których składa się mentalność, same sobą definiują zarazem jej status ontyczny. Przedstawiają mianowicie mentalność jako byt relacyjny, jako sferę umysłowych relacji podmiotowo-przedmiotowych, jako rzeczywistość związków umysłowych człowieka ze światem.

Nie przypadkiem obejmują w tej roli pełne spektrum ludzkiej podmiotowości. Podmiotami „uczuć narodowych” — jako uczuć — są przecież jednostki ludzkie; „narodowe opinie” mogą być — jako opinie — podzielane przez jednostki i przez grupy społeczne; „charakter narodowy” to swoista cecha umysłowości narodowej wspólnoty, a „usposobienie ludów” — umysłowa właściwość i własność ludu, ludów, a nawet ludzkości. Rozpatrywana w tym, co w niej inwariantne, mentalność

³⁰ A. Mickiewicz, *O poezji romantycznej...*, w. 542–543.

³¹ *Ibidem*, w. 540.

prezentuje się w świetle terminologii Mickiewicza jako sfera wszelkich postaci podmiotowych związków umysłowych człowieka ze światem, łącząca i godząca w sobie to, co w tych związkach indywidualne, i to, co grupowe, narodowe, etniczne i ogólnoludzkie. Już ze względu na uniwersalność jej aspektu podmiotowego można nazwać mentalność w koncepcji Mickiewicza „czynnikiem humanistycznym” tych związków.

Sama formuła tezy wstępnej otwiera jednocześnie możliwość, a nawet wskazuje sposób teoretycznego ujęcia tkwiącego w takim pojęciu mentalności zasadniczego, nieusuwalnego — nawet jeśli przez samego autora niewyrażonego wprost — problemu ontologicznego: wyjaśnienia, jak i w czym istnieje mentalność rozpoznana jako usposobienie umysłowe tak różnych podmiotów, jak jednostka ludzka, wspólnota, zbiorowość? W indywidualnej psychice? W zbiorowej świadomości? Duszy narodu? Duchu czasu? Rodzaju ludzkim? Zobowiązanie wyjaśnienia tego problemu zawiera się w pytaniu zawieszonym w tezie wstępnej i wyznaczającym zadanie całej rozprawie — pytaniu o to, na czym polegają zmiany „wiekowych usposobień” i co odróżnia historyczne odmiany każdego z wymienionych składników mentalności? Odpowiedź zawarta jest tymczasem już w samej tezie, w samym założeniu, w zastosowanej terminologii. Tym, co może być zmienne w narodowych uczuciach i opiniach; w czym mogą wyrażać się odmiany charakteru narodowego; do czego usposobieniem jest wiekowe usposobienie ludów, jest bowiem zapewne nie co innego jak odmienny w różnych epokach i wspólny w danym czasie przedmiot mentalnych relacji ze światem. Czynnikiem „wiekowych” zmian w sferze mentalnej, prezentującej się w świetle terminologii Mickiewicza jako struktura relacji podmiotowo-przedmiotowych, jest zmienny przedmiot tych relacji.

Warto może podkreślić, że w świetle terminologii Mickiewicza przedmiot relacji mentalnej jest — jako przedmiot właśnie — immanentną własnością i właściwością samej tej relacji. Tak jak na przykład przedmiot „uczucia narodowego” — jako w uczuciu „przedstawiony” — jest immanentną własnością i właściwością tego uczucia, a nie tą zewnętrzną wobec uczucia rzeczywistością, w której znajduje ono swój przedmiot. Można powiedzieć, że w podmiotowo-przedmiotowych relacjach umysłowych tworzących sferę mentalną przedmiot jest nieoddzielny współczynnikiem czynnika humanistycznego.

Na podstawie w ten sposób interpretowanej mickiewiczowskiej definicji muszę przyjąć przynajmniej jako możliwość, że źródło „wiekowych” nawet, dziejowych zmian w sferze mentalnej, źródło jej możliwych wariantów i odmian, istnieje w niej samej, że owe zmiany nie „wymagają” jakiejś zewnętrznej determinacji, jakichś historycznych uwarunkowań. Konstatuję zarazem, że pełna definicja mentalności — a zatem zwłaszcza teoretyczne ujęcie jej sposobu istnienia — wymaga wyjaśnienia, czym są i czym różnią się między sobą owe zmienne współczynniki przedmiotowe niezmiennego w swej istocie czynnika humanistycznego, „od wewnątrz” usposabiające umysłowe usposobienie człowieka.

Już na tym etapie odczytywania ontologicznego sensu tej definicji można jednak wyjaśnić jej rolę w procedurze wyjaśniającej całej rozprawy. Oto, rozważając pojęcie mentalności w strukturze tezy o znamienności poezji, można zidentyfikować, a przynajmniej koncepcyjnie wyodrębnić czynnik istotnie różnicujący rodzajowo twórczość poetycką. Jeśli bowiem źródłem odmienności w wyposażeniu umysłowym ludzi w określonej epoce historycznej jest przedmiot mentalnych relacji ze światem, to właśnie ów przedmiot — jako inspiracja i współczynnik kreacji poetyckiej i jako immanentna własność stworzonego dzieła oraz kryterium jego oceny — czyni z poezji znanie epoki, czyni z niej najpewniejsze znanie wiekowego wyposażenia.

W tym wstępnym pojęciowym rozpoznaniu wyjściowych założeń rozprawy można dopatrzeć się uzasadnienia całej przyjętej następnie procedury. Można w nim odczytać nie tylko potrzebę, lecz także teoretyczne podstawy teorii światów poetyckich, w którą rozwija się Mickiewiczowska *Przemowa*.

Pojęcie „współczynnika przedmiotowego”, ukryte — jak chciałem wykazać — w formule tezy wstępnej, jest bardzo ważną kategorią ontologiczną w planie badawczym rozprawy. Można nim objąć wszystko, co zostało w tej formule nazwane „odmianą”, co jest „niewiadomą” podjętych badań i co wymaga wydobywania w analizie historycznoliterackiej. Współczynnik przedmiotowy jest zmiennym komponentem struktury ontycznej każdej ze sfer rzeczywistości, które w całość współzależnych czynników łączy teza o związku poezji z epoką. Ale przede wszystkim jako immanentny przedmiot poezji jest on tym właśnie poszukiwanym „wyłącznym”³² czynnikiem różnicującym, który — odmienny w różnych epokach — współtworzy rozmaite rodzaje poezji. Ustalenie, czym jest rzeczywisty przedmiot poezji romantycznej, będzie dopełnieniem postawionego przed rozprawą celu; będzie równoznaczne z przedstawieniem bezstronnej, obiektywnej racji wyboru „przedmiotu dla sztuki swojej”³³.

Formuła tezy wyjściowej zawiera w sobie zatem kolejny problem ontologiczny. Jest nim „powinność lub potrzeba”³⁴ wykazania obiektywności czynnika różnicującego rodzajowo twórczość poetycką, wykazania niezależności i swoistości każdej z jego historycznych odmian. Wykazania w szczególności, iż nie jest on ani wytworem mentalnym, ani poetycką kreacją.

Uznaję tę poznawczą potrzebę za główną przesłankę przedstawionej w rozprawie Mickiewicza teorii światów poetyckich, jako że spotkają się w niej wszystkie problemy ontologiczne wyprowadzone z tezy wyjściowej. W rozprawie Mickiewicza „świat poetycki” jest kategorią ontologiczną. Jest określeniem swoistości statusu ontycznego i swoistej polinomiczności sposobu istnienia. Nie jest to zatem określenie czegoś, co istnieje realnie. Swoistość jego statusu wyraża już jego nazwa — jest światem rzeczywistym stworzonym przez *poiēsis*. „Stworzył go” —

³² *Ibidem*, w. 25.

³³ *Ibidem*, w. 10.

³⁴ *Ibidem*, w. 19.

jak na przykład świat mitologiczny Greków — „talent sztukmistrza”³⁵. Ale świat poetycki jest jednocześnie rzeczywistością, która tworzy przedmiot i miarę poezji i która rodzajową odmienność poezji uzasadnia i „usprawiedliwia”:

jeśli za charakter poezji romantycznej uznamy przebijające się w niej cechy ducha czasu, sposobu myślenia i uczucia ludów w wiekach średnich — natenczas powstać przeciwko romantyczności nie jest to powstać przeciwko poetom, ale wypowiadać wojnę uczonej narodom rycerskim, których obyczaje i dzieła opiewali poeci³⁶.

Pojęcie świata poetyckiego zawarte jest już w formule tezy wyjściowej jako ukryte w niej założenie. Odnosi się do wszystkiego, co w polu przedmiotowym przez tę formułę wyznaczonym przedstawia się jako zmienne i antynomiczne i co właśnie w świecie poetyckim odnajduje swój przedmiot i swój sposób istnienia. Teza wstępna rozprawy — swoista definicja struktury elementarnej świata poetyckiego — zapowiada analizę istnienia poezji, mentalności i świata poetyckiego w stosunkach równoważności i wzajemnej inkluzji.

* * *

Tezę o dziejowej znamienności poezji nazywam definicją, chociaż ma ona postać podobną raczej do równania czy wzoru prezentujących teorie w naukach ścisłych niż do klasycznej proksymacji. Zauważmy, że pojęcie „znamienność” w twierdzeniu o związku poezji z epoką implikuje zadanie badawcze podobne do tego, jakie we wzorach geometrii czy równaniach fizyki oznacza znak równości. Wymaga mianowicie wprowadzenia takiego kryterium przedmiotowego, które potwierdzi istnienie stosunku równoważności i wzajemnej inkluzji między właściwościami czynników tworzących sferę rzeczywistości będącą przedmiotem teorii — takiego na przykład stosunku, jaki wyraża wzór na obwód koła: między długością obwodu a długością promienia. Zauważmy też, że kryterium wartości liczbowej, umożliwiające odkrywanie tego rodzaju stosunków w przyrodzie, nie jest tylko „narzędziem” poznania, lecz nieoddzielnym od poznawanej rzeczywistości współczynnikiem jej sensu i sposobu istnienia. Jest wręcz kreatorem tej rzeczywistości.

„Zmierzony” w strukturze wzoru obwód koła istnieje w inny sposób niż podobne obiekty obserwowane w świecie realnym, na przykład obwód Księżyca widziany ze szczytu nowogródzkiej góry. W strukturze wzoru obwód jest wielkością geometryczną i istnieje w świecie geometrii figur płaskich. Współczynnikiem jego istnienia i kryterium jego poznania nie jest obserwowalność, lecz obliczalność jego wartości liczbowej na podstawie teorii koła wyrażonej we wzorze³⁷.

³⁵ *Ibidem*, w. 94.

³⁶ *Ibidem*, w. 502–507.

³⁷ Porównaj kryterium rzeczywistości fizycznej według Einsteina, Podolskiego i Rosena: „Jeżeli możemy, bez naruszania układu w jakikolwiek sposób, przewidzieć z pewnością (to jest z prawdopo-

Sądzę, że w odczytywaniu ontologicznego sensu tezy Mickiewicza o poezji można wspomóc się przykładem nauk ścisłych nie tylko metaforycznie i w przybliżeniu, jeśli skonstatować — właśnie w perspektywie takiego zestawienia — że zarówno świat przyrody poznawany i wyjaśniany przez naukę, jak i poezja i świat poetycki należą do tej samej rzeczywistości: do rzeczywistości uniwersum ludzkiego, a tym samym do rzeczywistości ludzkiego uczestniczenia w świecie. W tej perspektywie różnią je tylko sposoby tego uczestnictwa.

* * *

Teza wstępna rozprawy, zapowiadając analizę „nieskończenie różnych” sposobów istnienia poezji, mentalności i świata poetyckiego w stosunkach równowagi i wzajemnej inkluzji, zapowiada zarazem analizę „nieskończenie różnych” sposobów uczestniczenia człowieka w świecie rzeczywistym. Stwarza to możliwość odniesienia teorii światów poetyckich do teorii ogólniejszej — do ontologicznej teorii ludzkiego uniwersum. Pozwoli porównać strukturę światów poetyckich opisaną w *Przemowie do Ballad i romansów* z obrazem struktury ontycznej świata człowieka wyinterpretowanym z *Grażyny* w poprzednim artykule.

Chcę podjąć tę próbę. Byłby to krok na drodze rozpoznawania mickiewiczowskiej teorii. Teorii, w której świetle młodzieńcze wezwanie „ludzkości całe ogromy przeniknij z końca do końca” mogłoby zostać uznane za program; liczba czterdzieści i cztery odsłoniłaby swój sens ontologiczno-strukturalny, a wyznaczenie „są chwile, w których na wskrós widzę Twoje księgi”³⁸ nie byłoby jedynie wyrazem pychy.

Romance hidden among assumptions

Abstract

I read Adam Mickiewicz's treatise *On Romantic Poetry* as a lecture on the theory of poetic worlds and poetic genres. This article presents the general assumptions of the theory. In the following article I will compare it with the image of the ontic structure of the human world based on my interpretation of the poem *Grażyna* from an earlier article.

Keywords: poetic genre, poetic world, ontic status, mode of existence, subject factor

dobieństwem równym jedności) wartość jakiejś wielkości fizycznej, to istnieje element rzeczywistości fizycznej odpowiadający tej wielkości” — cyt. za: A.K. Wróblewski, *Historia fizyki*, Warszawa 2007, s. 477.

³⁸ A. Mickiewicz, *Broń mnie przed sobą samym*, [w:] *idem, Dzieła. Wydanie Narodowe*, t. 1. *Wiersze*, Warszawa 1948, s. 371, w. 2.

Bibliografia

Źródła

- Mickiewicz A., *Broń mnie przed sobą samym*, [w:] *idem, Dzieła. Wydanie Narodowe*, t. 1. *Wiersze*, Warszawa 1948.
- Mickiewicz A., *O poezji romantycznej*, [w:] *idem, Dzieła. Wydanie Narodowe*, t. 5. *Pisma prozą*, cz. 1, Warszawa 1952.

Opracowania

- Abramowicz J., *Litewka*, „Prace Kulturoznawcze” 21, 2077, nr 4.
- Chmielowski P., *Estetyka Mickiewicza*, Lwów 1898.
- Dopart B., *Mickiewiczowski romantyzm przedlistopadowy*, Kraków 1992.
- Idee programowe romantyków polskich. Antologia*, oprac. A. Kowalczykowa, Wrocław 2000.
- Kleiner J., *Mickiewicz*, t. 1. *Dzieje Gustawa*, Lublin 1995.
- Przybylski R., *Spór romantyków z klasykami*, [w:] A. Witkowska, R. Przybylski, *Romantyzm*, Warszawa 1997.
- Rogowski L.S., *O przedmowie do „Ballad i romansów”*, „Pamiętnik Literacki” 1951, z. 3–4.
- Sawicki S., *Początki syntezy historycznoliterackiej w Polsce*, Warszawa 1969.
- Stanisz M., *Wczesnoromantyczne spory o poezję*, Kraków 1998.
- Strzyżewski M., *Twórczość krytycznoliteracka Mickiewicza na tle przemian polskiej krytyki literackiej do roku 1830*, [w:] *Księga w 170 rocznicę wydania „Ballad i romansów” Adama Mickiewicza*, red. J. Kolbuszewski, Wrocław 1993.
- Walka romantyków z klasykami*, oprac. S. Kawyn, Wrocław 1960.
- Wróblewski A.K., *Historia fizyki*, Warszawa 2007.
- Życzyński H., *Z estetyki Mickiewicza*, Cieszyn 1923.